

Precz z rządową polityką oszczędności!

21 czerwca 2015

Dziesiątki tysięcy ludzi przemaszewowały w sobotę przez centrum Londynu w proteście przeciwko polityce oszczędnościowej brytyjskiego rządu. Celem marszu było zwrócenie uwagi na los najbiedniejszych.

Odpalono czerwone race, gdy tłum wyruszył spod siedziby Bank of England. Nad londyńskim City uniósł się szkarłatny dym. Przygrywała orkiestra dęta, demonstranci zmierzający w kierunku Parliament Square nieśli transparenty i kolorowe baloniki. Pojawiły się wizerunki konserwatywnego premiera Davida Camerona z diabelskimi rogami i hasła wzywające do położenia kresu rządowi torysów.

Pokojowy protest mający dać wyraz społecznemu oburzeniu skierowany był przeciwko rządowym planom zredukowania wydatków budżetowych o miliony funtów szterlingów, aby ograniczyć deficyt, który gwałtownie wzrósł, gdy państwo ratowało zagrożone banki podczas kryzysu finansowego w 2008 roku.

Przywódcy związkowi i członkowie różnych ugrupowań obywatelskich połączyli siły, by zaprotestować przeciwko cięciom nakładów na świadczenia socjalne i edukację oczekiwanym w przyszłym miesiącu, gdy rząd ogłosi kolejny budżet. Demonstranci twierdzili, że zwykli ludzie są karani za kryzys, który przecież nie przez nich został spowodowany. Zwrócili też uwagę, że wszystkie partie głównego nurtu mówią o potrzebie oszczędzania, podczas gdy bogaci stali się jeszcze bogatsi, a biedni – biedniejsi.

Znana piosenkarka Charlotte Church (na zdjęciu po lewej) maszerowała z plakatem, na którym wypisane było hasło wzywające do skończenia z polityką oszczędności.

Organizatorzy zapowiadają, że sobotni marsz da początek kampanii protestów, strajków i nieposłuszeństwa obywatelskiego.

Autorstwo: jkl

Źródło: Lewica.pl